Nr. 178. We Lwowie, Niedziela dnia 5. Sierpnia 1877. **Rok XVI.**

GAZETA NARODOWA

wydanie wieczorne.

Lwów dnia 5. sierpnia.

Zapowiedziane na niedzielę popołudniu Zgromadzenie ludowe, chociaż już plakatami zostało ogłoszone, nie odbyło się jednak, z powodu iż c. k. Dyrekcja policyi je zakazała, na podstawie §. 6. ustawy z dnia 15. listopada 1867, r. (tj. jakoby zagrażało dobru i i bezpieczeństwu publicznemu.)

Podaliśmy już zaproponowane przez petentów rezolucje, które miały być przedłożone zgromadzeniu. Komitetowi który zajmował się urządzeniem i kierownictwem zgromadzenia z kilku stron do tych propozycji nadesłano poprawki. Pierwotna propozycja wraz z temi poprawkami, gdyby je zgromadzenie przyjęło; brzmiałaby:

Zaklamrowane ustępy są poprawkami.

I. (Zgromadzenie wyraża przekonanie, iż wojna, podjęta przez Moskwę w myśl jej tradycyjnej zaborczej polityki ma na celu jedynie rozszerzenie despotycznych rządów carskich na ludy słowiańsko-tureckie, które w razie zwycięztwa carów doznałyby takiego samego ucisku, jakie srożą się w krajach polskich pod moskiewskim zaborem.)

II. Zgromadzenie przyłączając się do uchwały mityngu, odbytego w Peszcie, wyraża oburzenie z powodu okrucieństw, popełnionych przez Moskali na spokojnych mieszkańcach Bułgarji, (które są tylko powtórzeniem tego, czego się rządy carskie od stu lat dopuszczają w Polsce.)

III. Zgromadzenie uznaje rozszerzenie potęgi Moskwy, jako nie dające się pogodzić z interesami monarchii austr. węg. (i cywilizacyjnemi dążeniami ludzkości, a jako najskuteczniejszy i jedyny środek ku usunięciu tego ciągle od wieków grożącego niebezpieczeństwu uważa wyparcie Moskwy z Ziem polskich.)

IV. Zgromadzenie wyraża życzenie aby W. sejm krajowy wniósł adres do N. Monarchy w myśl powyższych uchwał.

W dziennikach wiedeńskich i innych ciągle bywają umieszczane wiadomości o Midhadzie baszy i jego powołaniu lub niepowołaniu do Stambułu. Wiadomości są po większej części mylne lub niedokładne. Z dobrego źródła dowiadujemy się, że już przed dwoma czy trzema tygodniami na przedstawienie reprezentantów Angjli zdecydował się sułtan do powołania Midhata baszy i użycia go odpowiedniego. Aby jednak rzecz tę przeprowadzić, Midhat basza napisał list do sułtana, ofiarując mu swoje usługi. Z Mahmudem-Damatem baszą pojednał się Midhat i powrót jego do Stambułu byłby natychmiast możliwy, gdyby nie podjął się był innej, dyplomatycznej misji, dla której zapewne uda się do Londynu i Paryża.

Półurzędowe i urzędowe pisma i depesze moskiewskie, aby sparaliżować wrażenie, prawione okrucieństwami moskiewskiemi w Bułgarji, podniosły niedawno okrucieństwa, które Turcy mieli popełnić, między innemi najstraszniejsze w Popkoi, koło Razgradu. Miano zburzyć kościół, i zabudowania chrześcian, a ludność chrześciańską wymordować. Korespondentowi *Tagblattu* przy byłemu do Razgradu, naczelnik z Popkoi przedstawił petycję, opisującą te okrucieństwa, i przedstawił jakieś odarte kobiety z dziećmi, które uciec miały z Popkoi, a opowiadały o tych mordach i spustoszeniach. Aby się naocznie przekonać na miejscu, pojechał korespondent do Popkoj umyślnie, i znalazł iż wszystko było zmyślone. Tylko w domu naczelnika były wszystkie okna wytłuczone. A wytłukli je tak Bułgarzy jak i Turcy razem. Naczelnik bowiem wzywał Bułgarów do wyrznięcia muzułmanów, gdy nadejdą Moskale, a gdy nadeszli Turcy, to uciekł.

Z Królestwa otrzymujemy korespondencję, opisującą rozpaczliwy stan kraju. Dziś nie mamy miejsca, aby całą korespondencję umieścić, więc podajemy tylko niektóre ustępy:

...Zupełnie cichaczem Moskwa urządza nowy zamach na naszą narodowość. Zarządziła bowiem spis ludności męskiej, zdolnej do szeregów od 17tu do 42 lat. Przewidziana zatem grabież i uprowadzenie ludności przewyższy wszelkie dotąd znane nam z napadów tatarskich zapędzania w jassyr, wszelkie gnanie w Sybir, którem Moskwa rok rocznie Polskę wyludniać i wynarodowić stara się. Sama myśl o utracie tylu sił dla celów szkodliwych ludzkości, wywołuje chęć zemsty w piersiach każdego niespodlonego Polaka. Cicha, stłumiona zapowiedź tej nowej ofiary krwi i życia naszego, jak zmora dusząca przylega rodziny i zgrzyt wściekłości wywołuje na usta wybranych. Moskwa widocznie ubezwładnić chce Polskę i obrać ją z mocy: pobór w tym stosunku zarządzony do ludności w carstwie, dostarczyłby jej armię milionową. Zapieram w sobie krzyk zgrozy, wydzierający się z serca i tłoczący się do ust. Radbym się utrzymać na stanowisku sprawozdawcy bez roznamiętnienia.

Również nakazała Moskwa ściągnąć wszystkich za biletami czerwonemi uwolnionych od wojska. Są to poborowi, od których po wyciągnieniu losu — przewodniczący komisji „rekruckiej" — członkowie, lekarze, pisarze, i t. p. wzięli łapowe, a potem uwolnili na zasadzie przedłożonych aktów „opieki" lub „jedynactwa." Kazano tych nieszczęśliwych pilnować, a na pierwszy rozkaz odstawić do miast gubernialnych w trzech dniach.

...Agenci od pewnego czasu znowu gęściej odwiedzają Galicję. Pułkownik Sternberg (naczelnik powiatu biłgorajskiego) w tym tygodniu wyprawił czterech, opatrzywszy ich instrukcjami, pieniądzmi i paszportami (od 29. lipca do 2. sierpnia). Dokładne zbadanie dyslokacji wojsk austrjackich w Galicji powierzono dwom, drudzy dwaj, udając zbiegów wojskowych mają się starać o wytropienie jakichsiś komitetów werbunkowych. Pierwsi dojadą aż do Krakowa. — Major Bilboa, stacjonowany w jednem z miasteczek przygranicznych nad Sanem, również ma polecenie zwiedzić Galicję. Missja jego jest głęboko tajemniczą; rozkaz otrzymał bezpośrednio z Warszawy.

Z teatru wojny.

Naddunajski teatr wojny.

Oprócz mnóstwa wiadomości, z jednej strony potwierdzających rozmiary klęski moskiewskiej pod Plewną, z drugiej opisujących przerażenie jakie w skutek tego zapanowało w obozie moskiewskim, nie mamy dzisiaj z właściwego teatru wojny nic do zanotowania. Obie armje zmuszone są widocznie wypocząć, a nadto Moskale zmienić mają swą taktykę i działać odtąd według innego planu strategicznego. Przyznać potrzeba, że na bladze Moskalom nigdy nie zbywa. Cofanie się nazwać zmianą taktyki to także spryt nielada, ktoby pomyślał, że w tem skoncentrowaniu się pod Sistową, w rozdzieleniu ich na dwie części i w tem operowaniu z jedną w kierunku zachodnim, a z drugą w kierunku wchodnim, Moskale powodują się jakiemi innemi względami, niż prostą koniecznością. Cóż bowiem innego pozostaje im do roboty? Od zachodu prze ich Osman basza, od południa Mehemet Ali, a od wschodu grozi Ejub basza. Cóż w tych warunkach mogą innego zrobić, jak tylko cofać się aż do Dunaju, a tutaj skoncetrowawszy swe siły, albo uciec za Dunaj, i błagać o pokój, albo jeszcze raz kusić się o postawienie czoła Turkom.

Z tej alternatywy wybrali mniej kompromitującą ewentualność, i ochrzcili ją szumnym tytułem zmiany planu strategicznego.

Telegram z Petersburga przynosi wiadomość, iż w skutek ukazu carskiego, nadesłanego z głównej kwatery, zarządzono mobilizację wszystkich korpusów gwardji. Nowa blaga moskiewska. Kto może pomyśleć, że tych korpusów jest co najmniej kilka, a tymczasem jest tylko jeden korpus gwardji, składający się z trzech dywizji czteropułkowych piechoty, dwóch dywizji kawalerji, [z których jedna ma sześć pułków, a druga cztery pułki), brygady artylerji pieszej i brygady artylerji konnej. Razem tedy na stopie wojennej korpus ten powinien wynosić 40!000 ludzi. Korpus ten obecnie jest tak rozmieszczony: jedna dywizja kawalerji stoi w Petersburgu, a jedna dywizja piechoty i kawalerji w Warszawie.

Telegram rzeczony dodaje jeszcze, że mobilizuja „wiele dywizji armji." Tego już absolutnie nie rozumiemy. Jakież to są dywizje armji? Skąd je wziąść mają?

Przecież wiadomo, że dotąd nie był mobilizowany tylko Kazański i Saratowski wojenny okręg, ale przed dwoma tygodniami zmobolizowano te dwa okręgi i utworzono trzecią armję, przeznaczoną do operowania w przednim Kaukazie pod dowództwem jenerała Swistunowa, przeciw powstańcom kaukazkim.

Z Augsb. Allg. Ztg. dowiadujemy się że dnia 29, lipca stoczoną została bitwa pod Ruszczukiem, w której Moskale na głowę zostali pobici i cofnęli się, pozostawiając rannych, broń i zapasy amunicji na placu boju.

Wykrywa się także dzisiaj, że w bitwie pod Eski-Sagrą Sulejman basza zdobył pięć dział moskiewskich.

Azjatycki teatr wojny.

Nie ulega wątpliwości, że na azjatyckim teatrze wojny toczy się w tej chwili ciężka walka, której następstwem będzie albo zupełna przegrana Moskali i co za tem idzie oczyszczenie przez nich Kaukazu, albo też nudna i powolna kampanja, zupełnie podobna do poprzedniej, rozpocznie się na nowo. Zależeć to będzie od tego jak wypadnie walna bitwa między Loris-Melikowem a Muktarem baszą. Z Konstantynopola i z Londynu (*via Erzerum*) równocześnie donoszą, że Moskale wzmocnieni dywizją piechoty i 3ma bateryami, rozpoczęli ruch zaczepny przeciw Muktarowi baszy. Od dwóch dni trwają ciągłe walki między przedniemi strażami nieprzyjacielskich wojsk. Walki te są wstępem do walnego boju. Przypuszczamy, że Muktar basza zachowa się na razie odpornie, tj. nie zejdzie ze swojej oszańcowanej, a znakomitej pod każdym względem pozycji, ciągnącej się od Karsu aż do rzeki Kars-Czaj. Stanowisko jego w danym razie będzie odpornem tylko w znaczeniu taktycznem, tj. że Muktar basza, swoim zupełnie biernem zachowaniem się, zmusi Loris-Melikowa szturmować oszańcowany obóz turecki. Samo przez się jest zrozumiałem, że szturmować obóz nieskończenie trudniej, niż walczyć w otwartem polu. Otóż wszystkie trudności szturmowania przyjdzie Moskalom pokonać, a potem dopiero będą mogli rozpocząć jaką taką operację zaczepną. Wobec tedy trudności, które Moskale będą musieli pokonać na samym początku, przypuszczamy, że Muktar basza potrafi energicznie ich odeprzeć, a potem już zbitych gonić z Armenji. Jednakże z powodu, że od dwóch dni nie mamy z tureckiego obozu żadnych bliższych szczegółów o przebiegu walki, można wątpić, że na razie Moskale są górą. *Stara Presse* otrzymuje z Tyflisu telegram, donoszący, iż w armii tureckiej dotkliwie daje się czuć brak amunicji i żywności, i że właśnie z tego powodu Muktar basza nie może przedsięwziąść nic stanowczego. Co do tego, że Muktarowi baszy brakuje żywności i amunicji, to jest wierutnym fałszem, bo przecież faktem jest, że w Karsie po zdjęciu blokady było wszelkich zapasów na rok; mógł tedy Muktar basza czerpać z tych zapasów wiele chce. Ale prawdopodobnie, jakieś przyczyny zmuszają Turków do biernego jeno parowania ciosów moskiewskich.

Zdaje się, że doniesienie o ruchu Moskali na Pennekert, jest fałszywem. Wczoraj pisaliśmy, że doniesienie to zaczyna podpadać wątpliwości; dzisiaj te wątpliwości przechodzą prawie w pewnik. Skąd bowiem Moskale nabrali tyle wojska, żeby i Loris Melikowa wzmocnić i jeszcze utworzyć osobny korpus dla operacji na Pennekert?

Tergukasow także coś zaczyna się ruszać: Jednakże jakiego jest charakteru ten ruch, dotychczas nie mamy wiadomości.

Od kilku dni Moskale rozwijają gorączkową czynność w uzbrajaniu wybrzeży Fińskiej zatoki Bałtyckiego morza. Twierdze Sweaborg i Wyborę postawiono na stopie wojennej, a w około Kronstadtu założono torpedy. Żadnym statkom nie wolno w nocy wpływać do portów. Ciekawa też rzecz, kogo się tak obawiają Moskale w Fińskiej zatoce? Anglików, czy też Szwedów, którzy, jak wiemy, zaczynają się zbroić.

Telegramy innych pism.

Wiedeń dnia 5. sierpnia. Z Konstantynopola donoszą, że w skutek pomyślnych dla Turcji wypadków na teatrze wojny, stanowisko Mahmuda Damata baszy znowu się wzmocniło. Starają się pogodzić Mahmuda z Midhatem baszą, co by przyspieszyło powrót ostatniego na posadę W. Wezyra.

Według londyńskiej *Morningpost* austryacki pułkownik hr. Berchtoldsheim wyjechał z głównej kwatery moskiewskiej do Wiednia, wrzekomo z poufną missją od cara. *G. L.*

Wiedeń dnia 5. sierpnia. Z teatru wojny nadeszły tu następujące wiadomości: Rasgrad i Selwi koło Tirnowy zajęli Turcy bez walki. *G. L.*

Do Plewny przybył oddział kawalerji z Albanii, wynoszący 4000.

Moskale mają cofać się z Dobruczy, a korpus tamtejszy wysłany zostanie nad Dunaj celem wzmocnienia głównej armii pod Sistową.

Wiedeń d. 5. sierpnia. O wpływie, jaki wywrzeć może na postanowienie Austrji wiadomość o niepewnem zachowaniu się Serbii, zdania dzienników tutejszych są podzielone. *Fremdenblatt* mniema, że zbrojenie się Serbii musiałoby przyspieszyć austrjacko-węgierskie zarządzenia mobilizacyjne. *Tagblatt* natomiast mniema, że zbrojenie się Serbii nie wywrze we Wiedniu takiego skutku, gdyż po klęsce moskiewskiej z innego stanowiska zapatrywanoby się na udział Serbii w wojnie. *G L.*

Belgrad dnia 3. sierpnia. Pomimo, albo raczej z powodu klęski Moskali, zapanował tu wielki ruch wojenny. Skupczyna upoważniła ministra wojny do wystawienia korpusu obserwacyjnego na granicy, i dzisiaj udzieliła potrzebnych na to funduszów. Urodziny carowej obchodzono z demonstracyjną uroczystością. Metropolita celebrował na nabożeństwie, na którem była i księżna Natalia. Natłok publiczności był bardzo wielki. Miasto przystrojono chorągwiami, a wieczór była iluminacja. (Według gothańskiego kalendarza urodziny carowej przypadają na 8. sierpnia),

Londyn dnia 3. sierpnia. Nie potwierdzają się doniesienia *Timesa* i *Daily News* jakoby Moskale podjąwszy na nowo walkę pod Plewną, odnieśli w niej zwycięztwo.

Turn-Magureli dnia 1. sierpnia. Wojska tureckie w zachodniej Bułgarji gotowe do połączenia się z Osmanem baszą, liczą 42.000 żołnierza, z których 25,000 jest w Widdyniu, 5.000 w Adlie, 2.000 w Witbol, 2.000 w Arzer-Palanka, 3.000 w Łom-Palanka i 5.000 w Belgradczyku.

W Krajowy odbyła się pod przewodnictwem Bratiana, rumuńska rada wojenna, na której zastanawiano się o przystąpieniu armii rumuńskiej do operacji.

Turn-Magureli dnia 1. sierpnia. Z powodu dotkliwych klęsk Moskali pod Plewną, szańcują się rumuńskie wojska w Samawit, Bukla i Ermenwei pod Nikopolem.

Bukareszt dnia 1. sierpnia. W ostatnich dniach nadeszło tu z Moskwy wiele pieniędzy w złocie i srebrze. Rumuńskiemu ministerstwu wojny otwarto kredyt 400.000 franków na skompletowanie kadrów oficerskich i lekarskiego personalu.

Z Beket donoszą, iż Turcy znowu obsadzili Rahowę, ustawili tam baterje i ostrzeliwają rumuńskie pozycje.

Dziurdżewo d. 1. sierpnia. Od tygodnia zupełny spokój pod Ruszczukiem. Wszy-

stkie rozporządzalne wojska moskiewskie posłano pod Razgrad, gdzie Mehemed Ali rozpoczął z Szumli marsz przeciwko korpusowi carewicza, w którym znajduje się także i w. książę Włodzimierz. Mehemet Ali, jak się tego w moskiewskich kołach obawiają, ma tam 80.000 żołnierzy.

Petersburg dnia 3. sierpnia. Minister wojny rozkazał, aby każdy, jeszcze nie mobilizowany korpus, odesłał po jednej dywizji do armii naddunajskiej.

Londyn dnia 3. sierpnia. Dzienniki bardzo żywo zajmują się nagłym odjazdem angielskiego wojskowego pełnomocnika, Wellesleya, z głównej moskiewskiej kwatery do Londynu, i przypisują to pogorszeniu się wzajemnych stosunków.

Morning-Post donosi, że car większą część swej świty którą z sobą na teatr wojny zabrał, oddalił z powodu że jej niedowierzał.

Bukareszt dnia 5. sierpnia. Wiarogodne doniesienia mówią, iż bez pośredniego rozkazu głównej kwatery, wojska rumuńskie opuściły Nikopol, w pośpiesznych marszach cofnęły się do Slatiny?

Dwa nowe moskiewskie korpusy posłane będą do Bułgarji, jeden z nich jest już w Rumunii, a drugi jest w drodze. Kolej Jassy-Dziurdżewo przewozi jedynie tylko te posiłki.

Główna kwatera od sześciu dni nie otrzymała żadnego doniesienia od Hurka i Skobelewa.

Austrjacki wojskowy pełnomocnik Berchtolsheim, przybył tu z teatru wojny. O wypadkach jakie tam zaszły, zachowuje on wymowne milczenie.

Bukareszt dnia 3, sierpnia. Na Warnę nadchodzą liczne posiłki do Szuml!, Armia dobrucka spodziewa się bitwy pod Bazarczykiem. Z Piketu ciągle ostrzeliwają Rahowę.

Zimnica dnia 3. sierpnia. Wczorajsza i przedwczorajsza bitwa pod Plewną zaczęła się 30. z. m. o 6. rano, a skończyła o 8. wieczór. Pomimo, że Moskale bronili się rozpaczliwie, klęska ich jest zupełną. Odwrót a po części bezładna ucieczka, skierowały się ku Sistowu.

Turecka kawalerja śmiało ścigała Moskali i dotarła aż do przedmieść. Ludność w największym popłochu uciekała przez most do Zimnicy.

Szpitale natychmiast opróżniono, wielu chorych nawet piechotą uciekało przez most, towarzyszyli im kozacy, którzy zawadzające wozy i bydło, do Dunaju wrzucali.

Z powodu klęsk moskiewskich krążą najdziksze pogłoski. Oczekują przejścia Turków pod Brigadir, poniżej Zimnicy. Sistowo jest w wielkjem niebezpieczeństwie, są tam wielkie magazyny żywności. Moskale nie wybudowali w Sistowie przyczołka mostowego, i nie zaprowadzili straży porządnej. Z Zimnicy ludność także ucieka; słychać że Turcy chcą operować na Nikopol.

Frankfurt dnia 3. Sierpnia. Pogłoska, że Serbia postanowiła po stronie Moskwy przystąpić do wojny, wywołała na wieczornej giełdzie wielki popłoch i spadek papierów. Mówiono także o dymisji księcia Gorczakowa.

Konstantynopol dnia 2. sierpnia. Słychać że Mehemed Ali zwyciężył pod Razgradem. Hafiz basza, flankowanym marszem stara się o odcięcie odwrotu z Bałkanów.

Konstantynopol dnia 3. sierpnia. Sulejman basza stoczył z Moskalami bitwę, zadał im wielkie straty w ludziach, prowiancie i żywności, w czwartek zaś wszedł do Eski-Sagra Wojska nasze zdobyły kilka armat. Okrucieństw dokonanych przez kozaków i Bułgarów nawet policzyć nie można. Kobiety i dzieci które się schroniły do Khidir-Keni, wyrznięto do nogi. Kilka rodzin, które były zamknięte w stodołach, uwolniły nasze wojska; między zamkniętymi było wielu rannnych. Lofedzzi i inne tureckie wsie zniszczyli Bulgarzy ogniem i mieczem, przedtem jednakże hańbili, a następnie kaleczyli kobiety i dziewczęta. Tylko jedna matka z dwoma córkami zdołała uchronić się od rzezi.

Bukareszt dnia 1. sierpnia. Jenerał Kelelej wydał wczoraj o godzinie 4tej rozkaz, aby na kolei Jassy-Gałac od 1 sierpnia powstrzymać ruch osobowy. Dyrekcja kolei sprzeciwiała się i apellowała do rządu który nic o tym rozkazie nie wiedział. Rozporządzenie takie tym bardziej zastanawia, iż powodem jego nie mogły być wojskowe transporta z Moskwy, gdyż Towarzystwu polecono równocześnie, aby wszystkie wagony odesłało na linię Bukareszt-Slatina.

Pester Lloyd donosi, iż pogłoski jakoby spodziewane wojskowe rozporządzenia w skutek zwycięztw Turków zaniechanemi być miały, są czczemi domysłami. Zamiaru wydania tych rozporządzeń, tak samo jak przedtem, wcale się nie zrzeczono.

Tylko w jednej części głównego numeru drukowane.

Wiedeń, 4. sierpnia. Podług nadesłanych tutaj bliższych wiadomości o bitwie dwudniowej pod Plewną, Osman basza wcale nie przesadził liczby zabitych Moskali. Przeciwnie jest ona daleko większą. Podają, że padło 12 tysięcy. Również w bitwie pod Łowczą straty moskiewskie w zabitych wynoszą koło 6000.

Wszystkie oddziały moskiewskie w wielkim nieładzie cofają się ku Sistowie, gdzie już dzisiaj ma być główna kwatera.

Londyn 4. sierpnia. „Office Reuter“ donosi z Portsmouth, iż admiralicja nakazała pogotowie dwóch transportowych okrętów wojskowych, ażeby 4. sierpnia dalsze 3000 żołnierzy zabrać na morze Śródziemne.

Bukareszt dnia 4. sierpnia. Doniesiono z Tirnowy (kiedy?): Podlug sprawozdań Gurki dusili Turcy chrześcian przed opszczaniem miast i wsi, a nawet żywcem ich grzebali. (gdzie to było?) Codziennie przybywają do głównej kwatery jeńcy, których wzięto za Bałkanem.

Londyn dnia 4. sierpnia. Izba niższa przyjęła bil południowo-afrykańskiej konfederacji w trzeciem czytaniu przez aklamację.

Petersburg dnia 4. sierpnia. W skutek carskiego ukazu, nadesłanego z głównej kwatery armii operacyjnej z Bułgarji, zarządzono natychmiastową mobilizację wszystkich dywizij gwardji i wielu dywizji armii. Większa część gwardji i kilka dywizji armii, muszą natychmiast udać się do Bułgarji. Reszta teraz zmobilizowanych odchodzi do wzmocnienia armii kaukazkiej. *(Corr. B).*

Petersburg d. 4. sierpnia. Dzisiaj nadszedł ukaz carski z Bieli dnia 3 sierpnia, zarządzający powołanie 188.600 landwery pierwszej klasy. Powszechny zapał.

(Już dawniej donoszono, że wysłużonych żołnierzy, należących do opołczenia (moskiewskiej landwery) powołać miano osobno i z nich tworzyć to rezerwowe bataliony, to załogi w Polsce. p. r.)

Konstantynopol dnia 4. sierpnia. Między Muktarem baszą a Moskwą rozpoczęła się walka. Moskwa otrzymała posiłki i rozpoczęła zaczepne kroki. Z nad Dunaju niema dziś wiadomości o nowej walce. Reuf basza powrócił do Konstantynopola.

Konstantynopol dnia 4. sierpnia. Porta wezwała naczelników gmin chrześciańskich do organizowania z chrześcian złożonej milicji, która wspólnie z żandarmerją nad utrzymaniem bezpieczeństwa publicznego czuwać ma.

Telegramy „Gazety Narodowej.“

Orsowa dnia 5. sierpnia. Wszystkie wojska moskiewskie od Ruszczuku cofają się ku rzece Jantrze, zagrożone od posuwającej się od Rasgradu armii Mehmeta, Ali'ego. Linia Lomu zupełnie opuszczona. W Gadowie nad Lomem wczoraj stanęło lewe skrzydło Mehmeta, postępujące od Dżumaji. Tirnowę zajęli Turcy d. 2. sierpnia. Część ludności bułgarskiej uciekła. Główna kwatera moskiewska jeszcze wczoraj była w Bieli, a ma być przeniesioną do Bataku.

Wydawcy i właściciele: J. Dobrzański i K. Groman. Odpowiedzialny redator Jan Dobrzański. Z drukarni „Gazety Narodowej“ pod zarządem A. Skerla.